

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania J.W.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji

o wysokość emerytury policyjnej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 10
października 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu

z dnia 5 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 689/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

J.W. odwołał się od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie z dnia 19 czerwca 2017 r., którą została obniżona wysokość przysługującej mu emerytury policyjnej. Odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie mu świadczenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości oraz o zasądzenie od organu na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od odwołującego się na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 15 stycznia 2021 r. zmieniono zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznano J.W. prawo do emerytury

policyjnej w kwocie i na warunkach ustalonych w decyzji z dnia 27 lutego 2017 r., poczynając od 1 października 2017 r.

W wyniku apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie, rozstrzygając także o kosztach postępowania.

W sprawie ustalono, że J. W. w dniu 16 listopada 1971 r. wstąpił do służby [...] MO, obejmując stanowisko inspektora. Po okresie służby przygotowawczej, z dniem 16 listopada 1974 r. został mianowany funkcjonariuszem stałym, w związku z ukończeniem [...] MSW. W okresie służby przygotowawczej pozyskał dwóch tajnych współpracowników. Z dniem 1 lipca 1976 r. objął stanowisko starszego inspektora w [...] KWMO, w sekcji IV, a następnie - w sekcji VII; z dniem 1 października 1983 r. został mianowany na stanowisko kierownika sekcji IV. Z dniem 15 kwietnia 1990 r. został zwolniony ze służby.

W okresie pracy w [...] zajmował się przestępczością gospodarczą, między innymi brał udział w akcji o kryptonimie [...] dotyczącej podpalenia stacji benzynowej. W ramach [...] zajmował się pracą kontrwywiadowczą, między innymi pozyskiwał TW w obozach przesiedleńczych na terenie Niemiec.

Po rozpoczęciu pracy w dniu 16 listopada 1971 r. w organach Służby Bezpieczeństwa w 1972 r. początkowo realizował pracę operacyjną związaną z ochroną gospodarki narodowej, stopniowo przejmując sieć tajnych współpracowników.

Od kwietnia 1973 r. zajmował się środowiskiem związanym ze szkolnictwem i młodzieżą, posiadał 3 tajnych współpracowników oraz prowadził 3 sprawy obiektowe, nadto w dużym stopniu był angażowany do czynności związanych z operacyjnym rozpracowywaniem sprawy o kryptonimie [...]. Jak wynika z opinii służbowej z dnia 26 maja 1973 r., był pracownikiem zdyscyplinowanym, sumiennym, wykazującym duże zaangażowanie, ale z uwagi na krótki staż pracy oraz brak przeszkolenia specjalistycznego wymagał systematycznej kontroli ze strony przełożonych.

W późniejszym okresie, pracując na stanowisku starszego inspektora, jak wynika z opinii służbowej z dnia 24 lutego 1982 r., w toku wykonywanych obowiązków uzyskiwał pozytywne rezultaty w pozyskiwaniu źródeł informacji oraz

procesie selekcji osób do kontroli operacyjnej, wykazując w pracy aktywność i zaangażowanie.

Do 1982 r. nabył doświadczenie operacyjne w pracy ze źródłami informacji, prezentował postawę aktywną oraz wykazywał inicjatywę i inwencję operacyjną. Nadto jak wynika z wniosku personalnego z dnia 2 listopada 1982 r. w sprawie mianowania odwołującego się na kierownika sekcji w grupie XIII, wykazywał osobiste zaangażowanie w sprawach politycznych, co potwierdzał swoją zdecydowaną postawą przed i po wprowadzeniu stanu wojennego. W maju 1983 r. bezpośredni przełożony J.W. w sporządzonej opinii stwierdził, iż wniósł duży wkład pracy w kontrwywiadowcze zabezpieczenie województwa [...].

Kolejno w opinii z 1985 r. - sporządzonej za okres od 1 marca 1982 r. do 28 lutego 1985 r. - stwierdzono, że J.W. posiadane umiejętności wykorzystuje z powodzeniem kierując podległą mu sekcją, wykazuje inicjatywę i aktywność w prowadzonych sprawach w tym pracy z siecią tajnych współpracowników.

J.W. za wzorową służbę był wielokrotnie nagradzany nagrodami pieniężnymi oraz odznaczeniami państwowymi i resortowymi. W 1981 r. otrzymał dwie odznaki, a w 1984 r. za zasługi w pracy zawodowej został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Przez cały okres pełnienia służby - co wynika z wniosku personalnego o zwolnienie ze służby i przyznanie dodatku specjalnego z dnia 15 marca 1990 r. - prawidłowo i z dużym zaangażowaniem realizował zadania.

Decyzją z dnia 27 lutego 2017 r. ustalono wysokość przysługującej wnioskodawcy emerytury policyjnej na kwotę 2050,20 zł brutto, decyzją z 19 czerwca 2017 r. obniżono jej wysokość do kwoty 1297,40 zł - w związku z informacją IPN o pełnieniu służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 16 listopada 1971 r. do 15 kwietnia 1990 r.

Sąd Apelacyjny podzielił przyjęty przez Sąd pierwszej instancji kierunek wykładni mających w sprawie zastosowanie przepisów, w szczególności art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.; dalej

ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy), wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28), zgodnie z którym kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” zawarte w tym przepisie powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, z uwzględnieniem indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Służba taka (na rzecz totalitarnego państwa) nie musi być tożsama ze służbą pełnioną w okresie istnienia państwa totalitarnego i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Nie każde bowiem nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych - z punktu widzenia podstaw ustrojowych - zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego. Nie można zakładać *a priori*, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, ponieważ funkcje rozkładały się także na obszary bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu, w tym np. na ochronę granic.

Sąd Apelacyjny zaakceptował przedstawiony w uchwale kierunek wykładni, że nie ma odpowiedzialności zbiorowej, a odpowiedzialności osoby nie można odrywać od jej indywidualnych czynów w czasie pełnienia służby przed 1990 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, indywidualna ocena przebiegu służby odwołującego się w okresie od 16 listopada 1971 r. do 15 kwietnia 1990 r. daje podstawy do przyjęcia, iż była to działalność na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, bowiem istotny jest rzeczywisty charakter wykonywanych przez odwołującego się obowiązków. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, to, co w sprawie najistotniejsze, zostało przez Sąd pierwszej instancji zmarginalizowane, a to co rozstrzygające w sprawie

to fakt pełnienia przez ubezpieczonego służby związanej z pracą operacyjną w ramach SB. Jak wynika z dodatkowych ustaleń Sądu Apelacyjnego odwołujący się od czasu rozpoczęcia pracy w 1971 r. stopniowo przejmował sieć tajnych współpracowników i już w 1973 r. posiadał 3 tajnych współpracowników oraz prowadził 3 sprawy obiektowe, będąc oceniany jako pracownik wykazujący duże zaangażowanie. W późniejszym okresie na stanowisku starszego inspektora uzyskiwał pozytywne rezultaty w pozyskiwaniu źródeł informacji oraz procesie selekcji osób do kontroli operacyjnej, dalej wykazując w pracy aktywność i zaangażowanie. Do 1982 r. nabył doświadczenie operacyjne w pracy ze źródłami informacji, prezentował postawę aktywną oraz wykazywał inicjatywę i inwencję operacyjną, co więcej wykazywał osobiste zaangażowanie w sprawach politycznych, co potwierdzał swoją zdecydowaną postawą przed i po wprowadzeniu stanu wojennego. W latach 1982 – 1985 posiadane umiejętności wykorzystywał z powodzeniem kierując podległą mu sekcją, wykazując inicjatywę i aktywność w prowadzonych sprawach - w tym pracy z siecią tajnych współpracowników. Nadto J.W. za wzorową służbę był wielokrotnie nagradzany nagrodami pieniężnymi oraz odznaczeniami państwowymi i resortowymi i tak w 1981 r. otrzymał dwie odznaki i w 1984 r. za zasługi w pracy zawodowej został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Przez cały okres pełnienia służby - o czym jednoznacznie świadczy treść wniosku o zwolnienie ze służby - prawidłowo i z dużym zaangażowaniem realizował zadania.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny za bezpodstawne uznał wnioski Sądu pierwszej instancji, jakoby służba J.W. nie przysporzyła korzyści działalności państwa totalitarnego. Jak bowiem wynika z dodatkowych ustaleń Sądu Apelacyjnego, poczynionych w oparciu o akta IPN, J.W. prowadził aktywną działalność operacyjną w ramach kontrwywiadu, której istotą było pozyskiwanie tajnych współpracowników i prowadzenie ich. Wnioskodawca nie był zatem funkcjonariuszem technicznym, pomocniczym w SB, lecz wykonywał bardzo ważną z perspektywy tej instytucji pracę, która wyrażała się m. in. w typowaniu osób do współpracy, werbowaniu takich osób oraz ich prowadzeniu, co - w realiach państwa totalitarnego - oznaczało niejednokrotnie ingerencje w prawa i wolności obywatelskie. Czynności operacyjne wykonywane przez J.W., w ocenie Sądu

Apelacyjnego, stanowiły podstawę do dalszych czynności operacyjnych poszczególnych służb i wydziałów. Taki wniosek wysuwa się zarówno z akt osobowych, ale nawet z zeznań samego odwołującego się. Odwołujący się wykazywał osobiste zaangażowanie w sprawach politycznych, co potwierdzał swoją zdecydowaną postawą przed i po wprowadzeniu stanu wojennego, co zdecydowanie zasługuje na negatywną ocenę. Przez cały okres pełnienia służby miał on pełną świadomość celów i zadań realizowanych przez jednostki, w których był zatrudniony, co wynika z otrzymywanych przez niego opinii potwierdzających jego duże zaangażowanie, a także otrzymywane przez niego nagrody i odznaczenia.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego odwołujący się zarzucił naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego:

1. art. 13b ust. 1, art. 15c i art. 22a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na nieprzeprowadzeniu indywidualnej oceny służby wnioskodawcy w spornym okresie z uwzględnieniem kryteriów pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, tj. oceny wszystkich okoliczności sprawy, w tym także indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka - w myśl uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 - bezpośrednią konsekwencją wskazanego wyżej naruszenia przepisów prawa materialnego było przyjęcie błędnego założenia, że służba pełniona przez odwołującego się miała charakter służby na rzecz totalitarnego państwa bez indywidualnej oceny rodzaju i charakteru faktycznie wykonywanych przez niego czynności w trakcie służby, miejsca jej odbywania oraz historycznego usytuowania rzeczonej w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r.; ponadto, orzekając o zmianie zaskarżonego wyroku, Sąd odwoławczy „kierował się wyłącznie w oparciu o jednostkę w której Skarżący pełnił służbę, podczas gdy załączona do akt sprawy informacji Instytutu Pamięci Narodowej nie pozwalają jednak na przypisanie wnioskodawcy działań bezprawnych, które mogłyby być kwalifikowane jako działania (służba) na rzecz totalitarnego państwa i brak jest jakichkolwiek przesłanek wskazujących, że wnioskodawca naruszał prawa i wolności

obywatelskie, a w konsekwencji pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w myśl dyspozycji art. 13b ustawy o zaopatrzeniu”;

2. art. 33 ust. 4 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, przez jego niezastosowanie i obniżenie świadczenia emerytalnego przyznanego wnioskodawcy po upływie 5 lat, „o którym mowa w przepisie”;

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy. tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zaniechaniu przez Sąd odwoławczy dokonania rozważań prawnych uwzględniających wszystkie przesłanki dotyczące oceny służby odwołującego się - w ślad za uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20, czego konsekwencją było przyjęcie błędnego założenia, że w konsekwencji wykonywanej przez odwołującego się pracy dochodziło do ingerencji w prawa i wolności obywatelskie, podczas gdy w treści opinii Instytutu Pamięci Narodowej próżno szukać jakiegokolwiek przesłanki uzasadniającej przyjęcie takiego stanowiska, skutkiem czego Sąd odwoławczy nie dokonał rekonstrukcji całości przebiegu służby odwołującego się, która pozwalałaby na określenie, że indywidualna ocena jego działań pozwala uznać je za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Dokonując przytoczonych wyżej ustaleń Sąd odwoławczy wyszedł poza granice zaskarżenia wyznaczone przez apelację organu, czego bezpośrednią konsekwencją było ustalenie, że czynności operacyjne wykonywane przez odwołującego się stanowiły podstawę dalszych czynności operacyjnych poszczególnych służb i wywiadów, podczas gdy w wywiedzionym przez organ środka zaskarżenia organ apelujący nie kwestionuje prawidłowości ustaleń Sądu pierwszej instancji dotyczącej oceny wiarygodności dowodu z dokumentu, tj. informacji Instytutu Pamięci Narodowej, a to na organie ciążył obowiązek wykazania że wykonywane przez odwołującego się czynności służbowe naruszały prawa i wolności człowieka.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że jest ona oczywiście uzasadniona, gdyż „zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem dyspozycji ustawy o zaopatrzeniu, tj. art. 13b ust. 1 w zw. z art. 15c ust. 1 pkt 1) i art. 22a ustawy”.

W ocenie skarżącego, za przyjęciem przedmiotowej skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia również rozbieżne orzecznictwo sądów apelacyjnych rozpatrujących odwołania od decyzji Dyrektora ZER MSWiA. Tym samym, skarga w ocenie skarżącego powinna zostać przyjęta do rozpoznania, „żeby rozstrzygnąć w/w problemy z wykładnią spornych przepisów”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1), obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania

kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, że takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 496392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia

11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanej przesłanki przedsądu. Stawiając tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, w ogóle jej nie uzasadnił.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego

rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522, niepubl.; z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, LEX nr 1620487; z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124). Wymagań tych skarżący nie spełnił.

Wobec niewykazania przez skarżącego istnienia powołanych przesłanek przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(r.g.)

[az]